



Białystok, dnia 14 sierpnia 2022 r.

Prof. dr hab. Agnieszka Malarewicz-Jakubów

Katedra Prawa Cywilnego i Handlowego

Zakład Prawa Handlowego

Wydział Prawa

Uniwersytetu w Białymstoku

Recenzja rozprawy doktorskiej

Mgr Radosława Terleckiego

Działalność gospodarcza syndyka masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym, napisanej pod kierunkiem dr hab. Kingi Flagi-Gieruszyńskiej, prof. US

I. Uwagi ogólne: temat i zakres rozprawy:

Problematyka funkcjonowania syndyka w rzeczywistości gospodarczej była przedmiotem badań przedstawicieli doktryny wielokrotnie, doczekała się kilku monografii i wielu artykułów naukowych. Do czasu wejścia w życie ustawy z 2003 roku, problematykę prawa upadłościowego i naprawczego w polskim systemie prawnym regulowały przede wszystkim dwa rozporządzenia z okresu międzywojennego: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe i Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o postępowaniu układowym. Po transformacji ustrojowej w Polsce, w związku z koniecznością unowocześnienia obrotu gospodarczego, dostrzeżono potrzebę uchwalenia nowej, kompleksowej regulacji tej dziedziny prawa. Oba rozporządzenia wielokrotnie nowelizowano, na przełomie XX i XXI wieku okazało się, że to akty prawne niedostosowane do systemu prawnego w Polsce. Procedura tworzenia nowej ustawy była w środowisku prawniczym transparentna, szeroko dyskutowana, a dyskusje z członkami komisji kodyfikacyjnej w tym zakresie, pracującej pod kierunkiem prof. F. Zedlera, były okazją do organizacji wielu konferencji naukowych dotyczących tej problematyki. Większość przepisów nowej ustawy weszła w życie w dniu 1 października 2003 r., a więc „prawie w przeddzień” przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Na tle przepisów tej ustawy, pozycja prawna syndyka była wielokrotnie w literaturze przedmiotu rozważana. Znajomość tej literatury pokazał Doktorant w rozprawie. Powstaje zatem pytanie o zasadność

Amz

kolejnych prac, rozpraw na ten temat. Otóż zdecydowanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Syndyk to taka dramatis persona, jak zaznacza się w literaturze przedmiotu. Funkcję syndyka może pełnić osoba fizyczna, mająca pełną zdolność do czynności prawnych, posiadająca licencję doradcy restrukturyzacyjnego. Jednakże funkcję syndyka może pełnić również spółka handlowa, której wspólnicy (ponoszący odpowiedzialność za zobowiązania bez ograniczenia całym swoim majątkiem) albo członkowie zarządu posiadają licencję doradcy restrukturyzacyjnego. Już ta kwestia powoduje swoistą „wielowarstwowość” syndyka i pytanie o jego pozycję prawną. Zresztą już w pierwszych zdaniach dysertacji, Doktorant przyznaje, że pretekstem do jej napisania jest „złożoność tematyczna” zagadnienia (zdanie 2 dysertacji, str. 10). Doktorant podkreśla, że „badacze prawa wciąż nie potrafią odpowiedzieć na pytanie, czy syndyk stanowi organ postępowania upadłościowego, czy jest jedynie jego podmiotem” (str. 10 rozprawy). Zgadzam się z Doktorantem, że funkcja syndyka skupia w sobie wiele różnych cech z pogranicza prawa formalnego i materialnego. Jednakże Doktorant główną osią rozważań rozprawy czyni nie sam status prawny syndyka, ale jego działalność gospodarczą. Analiza funkcjonowania syndyka jako przedsiębiorcy zasługuje na jednoznaczną aprobatę. Z jednej strony syndyk to funkcja wykonywana przez doradcę restrukturyzacyjnego, ale ten doradca pełni również rolę zarządcy i nadzorcy w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Taka wieloaspektowość, „wielozadaniowość” w ramach prowadzenia działalności gospodarczej wymaga zbadania i szczegółowej analizy. Funkcjonowanie syndyka w reżimie ustawy Prawo upadłościowe i pośrednio w reżimie Prawa restrukturyzacyjnego, powoduje szereg wątpliwości i problemów, dyskusji przedstawicieli doktryny, którym analiza przedstawiona w recenzowanej rozprawie wychodzi naprzeciw. Praca porusza bardzo istotne problemy w praktyce obrotu gospodarczego. Zdecydowanie jest potrzeba dyskusji o tych problemach, rozważania ich i prowadzenia naukowej analizy. Temu zadaniu sprostał Doktorant, czyniąc tematem swoich naukowych rozważań działalność gospodarczą syndyka masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym. Mając powyższe na uwadze, Doktorant sformułował ciekawy cel dysertacji: rozważenie wyłącznie działalności doradcy restrukturyzacyjnego wykonującego funkcję syndyka i ustalenie cech działalności gospodarczej prowadzonej przez syndyka. Nie mam wątpliwości, że problematyka poruszona w rozprawie wymaga prowadzenia badań i analiz. Doktorant podjął istotny problem badawczy. Ranga recenzowanej rozprawy jest duża, tak z prawnych, jak też praktycznych względów.

Podniesione racje wskazują na pozytywną ocenę wyboru tematu recenzowanej rozprawy.

II. Ocena zastosowanych metod badawczych:

Doktorant deklaruje (str. 13 rozprawy) zastosowanie następujących metod badawczych: formalno-dogmatycznej, analitycznej. Stwierdza, że uzupełniająco posłużył się metodą prawno-porównawczą i historyczną. Stwierdzam, że główną jest metoda dogmatyczno-prawna. Autor skoncentrował się na analizie najważniejszych regulacji prawnych przedmiotowych zagadnień i źródeł prawa. W szerokim zakresie odwołał się do metody historycznej, przyjął bowiem prawidłowe założenie, że do pełniejszego zrozumienia instytucji prawa oraz określenia jej możliwych tendencji rozwojowych przyczynia się analiza zmian dokonujących się w konstrukcji prawnej na przestrzeni lat. W związku z tym zastosował metodę historyczną do przeprowadzenia analizy zmian funkcji i roli syndyka. Metoda dogmatyczno-prawna (egzegetyczno-dogmatyczna) ma w rozprawie charakter wiodący. Nie została ona uzupełniona metodą komparatystyczną. Praca nie ma charakteru pogłębionego studium prawno-porównawczego, a uwagi komparatystyczne są szczątkowe, mają charakter „wtrąceń” (str. 28-35 rozprawy). Zważywszy na temat pracy i przyjęty sposób jego ujęcia – dobór i rozkład metod badawczych należy uznać za prawidłowe. Podejście badawcze Doktoranta należy uznać za właściwe dla osiągnięcia celów rozprawy.

III. Konstrukcja pracy i uwagi merytoryczne:

Konstrukcja pracy poświęconej działalności gospodarczej syndyka masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym może być różnie kształtowana. Autor podzielił rozprawę na pięć rozdziałów, rozpoczął „Wstępem”, oraz skonkludował „Wnioskami”. Zauważam jednak, że w wyniku najprawdopodobniej niestaranności Autora, spis treści nie jest prawidłowo skorelowany z treścią. Na stronach 303-321 są wnioski, o których ani słowa w spisie treści. Rozprawę wieńczy spis literatury, opatrzony przez Doktoranta niedookreślonym sformułowaniem „bibliografia”, ale brakuje tam spisu aktów prawnych wykorzystanych w rozprawie. Dobór źródeł literaturowych oraz zakres kwerendy wykonanej przez Autora można uznać za zadowalający. Jednakże niektóre pozycje literaturowe powoływane są z dosyć odległą datą wydania, mimo, że już było kilka nowych wydań danej pozycji. Zdecydowanie zalecałabym podsumowywanie każdego z rozdziałów odrębnymi, chociażby w punktach, konkluzjami.

Przystępując do analizy stricte merytorycznej należy podkreślić, że Doktorant prawidłowo operuje pojęciem „cel pracy”. Jednakże nie posługuje się w ogóle, co wydaje się pożądane w pracy na stopień, pojęciami tezy badawczej i hipotezy badawczej. Praca zdecydowanie zyskałaby na wartości i transparentności, gdyby sformułowano w niej jasną i klarowną tezę badawczą i uzupełniono ją hipotezami badawczymi, których Autor starałby się w toku rozprawy bronić. Wydaje mi się, że jest to podstawowy mankament recenzowanej rozprawy.

„Wstęp” to wartościowa część rozprawy, w której jasno wskazane zostały cele, jakie Autor będzie rozważał oraz oceniał w poszczególnych rozdziałach. „Wstęp” zawiera wiele trafnych uwag i twierdzeń o systemowym charakterze. We wstępie do dysertacji w sposób jasny Doktorant tłumaczy konieczność przeprowadzenia analizy przedmiotowych zagadnień. Jest to właściwy i klarowny początek rozprawy, który powinien być uzupełniony o tezę i hipotezy badawcze.

Podstawowy charakter ma uwaga Autora iż “(...) jest konieczność rozważenia, czy w odniesieniu do syndyka de lege lata należy mówić o obowiązku prowadzenia działalności gospodarczej, czy tylko o możliwości jej prowadzenia” (str. 12-13 rozprawy). Z zacytowanego przeze mnie fragmentu rozprawy wyraźnie widać, jaki był swoisty asumpt do napisania pracy. Podkreślić trzeba, że recenzowana praca to nie tylko analiza teoretyczna, ale jest to rozprawa osadzona w realiach rynkowych i uwzględniająca reguły obowiązujące w tzw. obrocie gospodarczym. Na aprobatę zasługują ambicje Autora, świadczące o potrzebie wieloaspektowego ujęcia przedmiotowej problematyki. Jeżeli już Autor nie zdecydował się na sformułowanie tezy badawczej i hipotez badawczych, mógł, prezentując cele pracy, wskazać pytania, na które chciałby w pracy odpowiedzieć.

IV. Rozdział I rozprawy, dotyczy rozwoju instytucji syndyka. Pierwsza część opisuje rozwój tej instytucji, począwszy od Kodeksu Hammurabiego do czasów współczesnych. To ciekawa część pracy, ale o charakterze zdecydowanie publicystycznym, nie naukowym. Odrębną część tego rozdziału zajmuje opis kodyfikacji prawa rzymskiego, jako źródeł instytucji syndyka, rozumianego jako mąż zaufania sądu, który obejmuje majątek upadłego oraz przeprowadza jego likwidację. Rozwój nowożytnego prawa upadłościowego został pokazany na podstawie kilku informacji z prawa francuskiego, prawa niemieckiego i prawa austriackiego. Rozdział ten wieńczy opis regulacji polskich z 1934 roku.

V. Rozdział drugi rozprawy to analiza statusu prawnego syndyka. Rozpoczyna ją rozróżnienie statusu prawnego od pozycji prawnej syndyka. Doktorant zwraca uwagę na dualizm statusu prawnego syndyka: z jednej strony jest to organ powołany przepisami prawa, a z drugiej jest to osoba fizyczna powołana do wykonywania funkcji syndyka. Zaprezentował także teorie dotyczące statusu prawnego syndyka: zastępstwa, organu, funkcjonariusza i urzędowa. To niewątpliwie ciekawa część rozprawy, dostarczająca czytelnikowi wielu informacji.

VI. Kolejną częścią recenzowanej rozprawy jest rozdział III zatytułowany „Czynności syndyka w postępowaniu upadłościowym”. Wśród omówionych w tej części pracy zagadnień są problemy związane z powołaniem syndyka, szczegółowo opisane i usystematyzowane obowiązki syndyka, jego udział w umowach zawartych przez upadłego, w sprawach z zakresu prawa pracy. Zanalizowane zostało współdziałanie syndyka z organami postępowania upadłościowego. Ta część pracy jest swoistym odtworzeniem przepisów prawa i komentarzem do ich stosowania. Szczególnie interesujące są analizy konkretyzacji wydania majątku upadłego. W tym kontekście Doktorant słusznie zauważył, że „opisane w ramach tego rozdziału czynności syndyka dokonywane przez ten podmiot w postępowaniu upadłościowym stanowią absolutne sedno jego działalności, rozpatrywanej także jako działalność gospodarcza”. Prawidłowo skonstatował, że „egzegeza omawianych czynności prowadzi do wniosku podtrzymującego przekonanie o tym, że syndyk to nie kto inny, jak podmiot postpowania upadłościowego o charakterze prywatnym, któremu racjonalny ustawodawca nadał szereg kluczowych dla tego postępowania kompetencji na wzór organu uosabiającego władztwo państwowe” (str. 203-204 rozprawy). Rozważania w tej części pracy są trafne i konkretne, mogłyby zostać uzupełnione bogatą w tym zakresie analizą orzecznictwa.

VII. Czwarty rozdział dysertacji prezentuje problematykę prowadzenia przez syndyka działalności gospodarczej. To część kluczowa dla tematu dysertacji. Autor analizuje pojęcie przedsiębiorcy w różnych aktach prawnych i pojęcie działalności gospodarczej. Wskazuje tutaj na przenikanie się regulacji prawa prywatnego i prawa publicznego. Podkreśla fakultatywność prowadzenia działalności gospodarczej przez doradcę restrukturyzacyjnego. Doktorant poprawnie konstatuje, że „w obecnym stanie normatywnym podmiot wykonujący funkcje syndyka może, lecz nie musi prowadzić działalności gospodarczej (str. 213 rozprawy).

5 Amy

Ciekawe są rozważania Doktoranta wskazujące cechy działalności gospodarczej doradcy restrukturyzacyjnego, podkreślające potwierdzenie słuszności tego stanowiska w orzecznictwie organów podatkowych.

VIII. Ostatni rozdział pracy dotyczy przesłanek i zasad dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa upadłego przez syndyka. Kontynuowanie takiej działalności Doktorant rozumie jako szczególną aktywność gospodarczą, w której rozwój przedsiębiorstwa upadłego ma znaczenie drugorzędne. Syndyk, zdaniem Doktoranta, „stoi przed koniecznością zmiany teorii biznesu przedsiębiorstwa” (str. 261 rozprawy). Słusznie zwraca uwagę, że ustawodawca w treści art. 312 prawa upadłościowego niefortunnie używa zwrotu „prowadzić dalej przedsiębiorstwo upadłego”. Taka konstrukcja przywołuje pojęcie przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym, a prowadzenie przedsiębiorstwa upadłego przez syndyka stanowi kontynuację działalności upadłego, rozumianego jako podmiot prawa (por. str. 263 rozprawy). Ta część rozważań jest interesująca i prawidłowo nawiązująca do literatury przedmiotu.

IX. Rozprawę wieńczą wnioski. Niestety, w znacznej części są one powtórzeniem rozważań ze wstępu do rozprawy. Gdyby Doktorant pokusił się o podanie tych wniosków w punktach, na pewno byłyby one konkretniejsze i bardziej transparentne.

Strona formalna rozprawy (język, przypisy) zasługuje generalnie na pozytywną ocenę. Przypisy sporządzone zostały poprawnie, a powołane w nich pozycje ujęte dokładnie. Praca napisana jest poprawnym językiem, treści przekazywane są w sposób jasny i precyzyjny. Doktorant powinien unikać potocznych sformułowań: „prawna sylwetka syndyka”(str. 11 rozprawy), „przeanalizowanie zagadnień od podszewki” (str. 12 rozprawy), „spychanie na dalszy plan” (str. 256 rozprawy).

Doktorant wykazał się samodzielnością stawiania i rozwiązywania problemów o dużym znaczeniu prawnym i praktycznym. Na pozytywną ocenę zasługuje uwzględnione w recenzowanej rozprawie piśmiennictwo. Brakuje w tym piśmiennictwie uwzględnienia literatury obcojęzycznej. Podkreślam, że jest to praca poświęcona doniosłemu tematowi.

6 Amy

Mając na względzie podniesione okoliczności uważam, że rozprawa doktorska Pana mgr. Radosława Terleckiego spełnia warunki przewidziane w art.13 ust.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 nr 65 poz. 595) i wnioskuję o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Agnieszka Malarewicz - Jakubów
Prof. dr hab. Agnieszka Malarewicz-Jakubów